

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Paryż, 15. Maja. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza dekret, mianujący barona Bourqueney posłem w Wiedniu.

Tryest, 15. Maja. — Przybił tu parowiec z Lewanty z wiadomościami z Konstantynopola, dochodzącymi do d. 9. b. m. Według sprawozdań tryestskiej gazety Porta chwyciła się sprężystych środków naprzeciw sfanatyzowanym prowincjom. W prowincyi Magnezji panuje spokojność. Koszary Daudbasza spaliły się. Do stolicy wróciło wiele wojska tureckiego, nieregularne zaś wojsko rozpuszczono. Podobno kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się między Rosyanami a pokoleniami czerkieskimi.

Wiedeń, 15. Maja po południu. — Dzisiejsza austriacka korespondencya donosi, że podróż księcia Windischgrätz do Berlina nie ma politycznego celu, tylko nastąpiła w skutek zaproszenia go przez Najj. króla na manewra wojska wiosenne.

Z Rzymu donoszą pod d. 13. b. m., że cło wchodowe od wyrobów ręko-dzielniczych znacznie zmniejszone zostało.

Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, 15. Maja. — Tutejszostronny poseł przy dworze francuskim baron Hübner zamianowanym został posłem w Paryżu.

— Dzisiejsza wiedeńska gazeta zaprzecza w półurzędowej części, ażeby nieporozumienie panowało pomiędzy państwem a kościołem, o czem wspomniał jeden dziennik południowy niemiecki.

— Z Konstantynopola donoszą, że ažio tam zaczyna spadać.

Berlin, 16. Maja. — Najj. Pan raczył zamianować radcę rej. i budowniczego w Lignicy Oeltze tajn. radcą rejencyjnym; tudzież radcę sądu apellacyjnego Forestier w Poznaniu udającym się na spoczynek nadać tytuł tajn. radcy sprawiedliwości; nakoniec zamianować prokuratora Dietricha we Wesel dyrektorem sądu powiatowego w Hagen i malarza Juliusza Glin-skiego kr. nadwornym malarzem herbowym.

Berlin, 14. Maja. — Najj. Pan dowiedziawszy się o zejściu z tego świata w Berlinie owdowiałej księżnej feldmarszałkowej Paskiewicz, wydał rozkaz swemu adjutantowi podpułkownikowi Schlegel do wynurzenia swego współudziału z powodu nowej straty rodzinie jęj tu przybyłej, z wynurzeniem chęci dowiedzenia się, jakiego miała życzenia pod względem przeniesienia szczątków zgasłej księżnej.

— Onegdaj przybył tu cesarsko austriacki feldm. ks. Windisch Graetz z orszakami wojskowym z Wiednia i stanął w hotelu królewskim. Wczoraj w południe złożył uszanowanie księciu pruskiemu, księciu Fryderykowi Wilhelmowi, książętom Karolowi, Albrechtowi, Adalbertowi itd., a o godzinie 2. udał się na obiad do Najj. Pana do Poczdamu. Za powrotem do Berlina odwiedzili go wszyscy książęta rodziny królewskiej i byli wraz z nim wieczorem w teatrze. Książę chociaż w bardzo podeszłym znajduje się wieku, jednakowoż jest jeszcze silnym wojskowym i przez przeciąg tu swego pobytu bywać będzie na manewrach naszego wojska. Księcia przyjmowano na naszym dworze z wielkiem wyszczególnieniem.

— Książę pruski uda się na zaręczyny syna swego z córką królowej angielskiej Wiktorji. Książę Fryderyk Wilhelm jeszcze nie wyjechał do Londynu, ale wkrótce i to jeszcze w końcu tego tygodnia Berlin opuści. Za nim wyjedzie ojciec jego książę pruski, ale wprzód zaczeka na przybycie owdowiałej cesarzowej rosyjskiej.

Berlin, 16. Maja. — Dzisiejszy Staatsanzeiger zamieszcza potwierdzenie najwyższego towarzystwa zawiązanego na akcy w Berlinie pod nazwiskiem: Towarzystwo berlińskie zawiązaną do fabrykacji chleba w Berlinie. Najwyższe rozporządzenie jest datowane pod d. 7. Maja r. b.

— Cesarzowa owdowiała rosyjska tylko przez kilka dni zabawi tu na naszym dworze. Uda się niezwłocznie w dalszą drogę, skoro tylko wytechnie nieco po trudach tak dalekiej podróży. Cesarzowej towarzyszyć będzie w podróży baron Meyendorff, który w roku 1849 posłował przy dworze naszym. (Kor. Cz.) Traktat dodatkowy z dnia 15. Kwietnia, zawarty pomiędzy Anglią, Austrią i Francją, ambaransuje publiczność i dzienniki, nie umiające

go sobie wytłumaczyć. Rzeczywiście nasuwa on niejedno pytanie, na które nie ma dotąd odpowiedzi. Traktat nosi datę 15. Kwietnia, konferencye skończyły się 16. Czy Rosya, Turcja, Sardynia, Prusy wiedziały o nim? Zdaje się, że nie, bo zapewne byłby z głównym traktatem publikowany; tymczasem podały go tylko dzienniki angielskie; w Monitorze jeszcze go nie znalazłem. Traktat był więc tajemnicą. Jakiż był powód do zawarcia go? Czy przekonanie, że traktat główny nie daje dostatecznych we wszystkich punktach gwarancyi, czy nir zawarte przez konferencye przeciwko polityce rosyjskiej podjęcie? Dalej, kto był główną do zawarcia podobnego traktatu pobudką? Anglia, Austria, Francya? Anglia ze wszystkich mocarstw kontraktujących najniżej się okazała zadowoloną z traktatu pokoju 30. Marca. Mogło jęj chodzić o podniesienie moralnych jego gwarancyi, dając powód do zapewnienia nowym traktatem mocarstw najwięcej interesowanych tego właśnie punktu traktatu głównego, który był głównym celem wojny, a w artykule 7. niedostatecznie był określony, punktu dotyczącego gwarancyi niezawisłości i nienaruszoneści państwa tureckiego. Austria mogła dać powód do traktatu tego, aby po zawarciu pokoju, w obec mnożących się dla polityki jęj trudności, mianowicie we Włoszech, nie być bez sprzymierzeńców, i może także, aby uprzedzić i przeszkodzić przygotowane dość wyraźnymi ostentacyami istotne zbliżenie się do siebie Francji i Rosji. Francya wreszcie zawierając rzeczony traktat, mogła być powodowana myślą rozerwania raz na zawsze świętego przymierza, odcinając od niego Austrię. Bądź co bądź, każde z tych państw mogło mieć dość ważne pobudki do proponowania i do zawarcia podobnej umowy, która bez przesadzania jęj ważności, jeżeli z jednej strony jest dopełnieniem właściwego traktatu pokoju, z drugiej strony jest także podstawą nowego potrójnego przymierza, jest zaprzeczeniem tworzącego się, jak się wielostronnie domyślano, przymierza francusko rosyjskiego, jest wreszcie, powiedzić się godzi, i rzeczywiście rozbiciem dawnego świętego przymierza. Alians ten Anglii, Austrii i Francji był gotów w chwili, w której mocarstwa europejskie ztanowiły jakoby jedno ciało i jedną duszę, i myśl nowych alian-sów nie zdawała się jeszcze wcale wchodzić w rachubę przyszłej ich polityki. To przyczynia się do powiększenia ciekawości o istotnych jego pobudkach. Niecedługo rzecz się ta powinna wyjaśnić, sama bowiem osnowa traktatu wywołać może reklamacje innych państw, które pókój 30. Marca podpisały, mianowicie Rosji, a zdaniem mojem więcej jeszcze Turcji samęj.

Traktat 15. Kwietnia ma wyraźnie dwa ostrza, jedno obrócone przeciwko Rosji, drugie daleko bystrzejsze, przeciwko Turcji. Traktat gwarantuje artykułem pierwszym niezawisłość i nienaruszonosc Turcji, a drugim ogolaa ją, w każdym sporze z Rosją, z udzielnego rozrządzania wojennemi silami swemi. W tym względzie państwa kontraktujące będą się w każdym razie wprzód porozumiewać z Turcją, jakich środków użyć należy, aby odeprzeć uważane za *casus belli* zgwałcenie któregośkolwiek z warunków pokoju 30. Marca. Ostatnia wojna dostarczyła dosyć przykładów na okazanie, co znaczy takowe poprzednie porozumienie się. Wyrażając wszystko jednym słowem: Turcja jest państwem udzielnem, ale nie może odeprzeć gwałtu, ani prowadzić wojny, bez pozwolenia trzech państw traktatem 15. Kwietnia sprzymierzonych. Traktat ten ma coś podobnego do traktatu zawartego przez państwa zachodnie z Szwecją. Ale w tym Szwecya sama była współkontrahentką; w owym zaś trzy państwa w mowie będące stanowią o udzielnosci Turcji bez pytania się jeszcze o przyzwolenie. Lecz dosć tego, kwestya, powtarzam, wymaga bliższego wyjaśnienia.

Cesarzowa rosyjska matka, wyjeżdża wedle nadeszłych tu wiadomości dnia 13. b. m. z Petersburga. Baron Mayendorff, były poseł rosyjski przy dworze pruskim, będzie stał na czele swity towarzyszącej cesarzowej w podróży. Oprócz Wildbad, cesarzowa odwiedzić ma także wody w Gastein.

Depesza telegraficzna brukselska zawiera energiczną odpowiedź gabinetu belgijskiego w kwestyi prasy, poruszonej przez hrabiego Walewskiego. Odpowiedź ta sprawiła tylko wrażenie i wywołała w kołach liberalnych wielkie zadowolenie.

Przejeżdżał przez Berlin hr. Adam Potocki udając się do Drezna. Powietrze ciągle zimne i niebo grubemi chmurami powleczone.

Królestwo polskie.

Warszawa, 7. Maja. — Wczoraj po publicznem posiedzeniu, bank polski zdawał sprawę z działań i czynności swoich w roku 1855, który był rokiem dwudziestym ósmym istnienia tej instytucji. Oto głównejsze cyfry działań banku w tym rocznym okresie:

W r. z. bank polski spłacił długi krajowego: Dowodów kom. centr. likw. za r. sr. 31 k. 50; obligacyi udziałowych za r. sr. 35,925 k. 15; obligów skar-

bowych 5 % za r. sr. 183 k. 75; obligów skarbowych 4 % za r. sr. 1,255,900 k. 75; obligacji cząstkowych, za r. sr. 1,189,617. (Z certyfikatów, na które część obligacji cząstkowych została skonwertowana, znajdowało się z końcem r. 1855 w obiegu: lit. A. sztuk 53,272, lit. B. sztuk 53,272, a z tych ostatnich, 10,943 sztuk opatrzonych talonami i kuponami). Uposażenie banku pozostało niezmiennie, to jest r. sr. 8,000,000. Cyfra depozytów opieczetowanych i nieopieczetowanych, w ciągu roku 1855 znajdujących się w banku, łącznie z pozostałościami z r. 1854, wynosiła r. sr. 41,515,607 k. 62; summy depozytowe r. sr. 7,903,351 k. 31; kapitały instytucyjne, r. sr. 6,517,327 k. 93; kapitały prywatne, r. sr. 2,989,580 k. 6; sumy przekazowe r. sr. 8,512,422 k. 60. Z końcem r. 1855. było w obiegu; biletów kasowych za r. sr. 13,691,075; bankowych za r. sr. 9,987,328 k. 25; czyli razem za 10 mil. rsr. to jest za sumę odpowiednią wysokości uposażenia banku i zabezpieczenia rsr. 2,250,000 w obligach skarbowych 4 %, złożonych do depozytu komisji umorzenia długu krajowego w moc najwyższego ukazu. Wymiana biletów bankowych na srebro, dochodziła w r. z., w przecięciu dziennie r. sr. 4500. Biletów zużytych wycofano w r. z. za r. sr. 1,836,894, które komisja umorzenia, w zamian za nowe, do zniszczenia oddane zostały. Obroty banku w r. 1855, wynosiły łącznie z pozostałościami z r. 1853: w skupowaniu weksli i papierów publicznych, r. sr. 5,574,263 k. 21; w nabywaniu i zbywaniu weksli, r. sr. 2,597,033 k. 96; w nabywaniu i zbywaniu papierów rządowych, r. sr. 10,732,591 k. 57; w pożyczkach i zaliczeniach, r. sr. 34,792,113 k. 41; w przedsięwzięciach handlowych i przemysłowych r. sr. 6,736,786 k. 33. Ruch monet w kasie wynosił r. sr. 27,152,432 k. 8. Pożyczka miastu Warszawie udzielona wynosiła z końca r. 1855. r. sr. 1,835,857 k. 41. Pożyczki udzielone na dobra ziemskie, wynosiły z końcem r. z. na 219 dobrach, r. sr. 1,744,621 k. 9. Papiernia w Jeziornie wyrobiła w r. z. papieru za r. sr. 117,456 k. 42; sprzedano papieru za r. sr. 107,467 k. 21. W magazynie w Włocławku było zboża prywatnych, czwartki 606. W składach warszawskich było wlny pudów 43,332. 4; cukru pudów 79,775. 9; innych towarów pudów 5416. 8. Zaliczenia na zastawy tytek produktów wynosiły r. sr. 316,089 k. 56. Warzelnia w Ciechocinku uprodukowała soli pudów 320,000. Fabryka wyrobów lnianych w Żyrardowie, uprzedła przędzy motów 30,747; utkała płótna kóp 2004, i innych wyrobów odstawiła 401, wartości r. sr. 21,872 k. 29. Wybielono płótna kóp 9460 i innych wyrobów odstawiła 555. Wyapretowano płótna kóp 8524 i innych wyrobów odstawiła 1967, wartości r. sr. 109,094 k. 71. Fabryka żelaza w Ostrowcu uprodukowała żelaza surowego pudów 61,396 f. 20; walcowanego i kutego pudów 59,459 f. 6. Zakłady młyna parowego, wymęły maki pszennej i żytniej pud. 214,525 f. 19, wartości r. sr. 368,922 k. 49; razówki pud. 15,063 f. 3. Olearnia wyrobiła oleju i makuch za r. sr. 75,650 k. 34, a tartak z forniarnią wytął drzewa i forniów za r. sr. 23,240 k. 10. Zyski banku w r. 1855 wynosiły r. sr. 480,519 kop. 11.

Francya.

Paryż, 7. Maja. — Arcyksiąże austriacki Ferdynand Maxymilian oczekiwany jest pojutrze w Strasburgu, a 18. stanie tu w Paryżu i przyjmowany będzie przez księcia Napoleona.

— Rada gminna tutejsza wyznaczyła na uroczystość chrztu 800,000 fr.

Paryż, 12. Maja. — Dotąd trzy księgi wojskowego prawa karnego przedłożono radzie państwa i dla tego sądzą, że podczas tegorocznych posiedzeń nie będzie rzecz ta załatwioną.

— Baron Brunnow, który dziś do Paryża przybył, nie wyjedzie zaraz do Frankfurtu, ale zostanie w Paryżu aż do przybycia księcia Dołgoruckiego, który nadzwyczajnym posłem obrany został przy dworze francuskim. Co do hrabiego Orłowa, ten w końcu miesiąca pożegna się z dworem francuskim powracając do Petersburga.

— Hrabia Rudolf Apponyi, nowy poseł austriacki przy dworze angielskim, przybył do Paryża, lecz wkrótce wraca do Londynu.

— Pan Collet Meygret odbył przed niejakim czasem przejazdkę po departamentach i kazał wiele osób aresztować będących członkami towarzystwa Marianne. Od kilku dni i w Paryżu niemało osób aresztowano.

— Przygotowania do chrztu cesarzewicza z wielką dzieją się skrzętnością, mianowicie na ratuszu (hotel de ville). Przeznaczono na to 1,200,000 fr., tj. komisja prawodawcza 400,000 fr., komisja municypalna 800,000 franków. W Rzymie wyznaczono komisją celem wyszukania w starych dokumentach śladu, jakich ceremonij używano przy chrzcie osób znakomitych, gdy papież albo osobiście albo w zastępstwie był ojcem chrzestnym.

Anglia.

Londyn, 8. Maja. — Lord mayor dał wczoraj w Mansion house wielki bankiet, na którym znajdowali się ministrowie, część ciała dyplomatycznego, między nimi posłowie: pruski, francuski, turecki, sardyński i grecki, jako i wielka liczba członków parlamentu obu izb. Sala jadalna przyozdobiona była chorągiewkami wszystkich narodów, nawet rosyjskiego. Po spełnionych toastach na królową angielską, księcia Alberta i familię, wznioł lord mayor zdrowie cesarza Francuzów. Na to odpowiedział pan Persigny w języku francuskim: »Po wojnie, która w krótkim czasie przeciągnęła bo tylko dwuletnim rozwiązała jedno z najważniejszych pytań po wojnie, która z wszystkich wojen szlachetną była przez cel, jaki sobie zamierzyła, przez zasady ludzkości, do których zasławała, i przez umiarkowanie, jakim się skończyła; po takiej wojnie, mówię, która będzie jedną z najpiękniejszych epizodów w historii ludzkości, pragnie Francja przede wszystkim i w pokoju zachować przymierze, które w wojnie tyle szczytnych zdziałało rzeczy. Życzenie to Francji, o tem jestem przeświadczony, jest także życzeniem Anglii, i będzie ono wysłuchanem, bo dośliśmy w historii do tego miejsca, gdzie nas nie zdoła rozdzielić. Stara nasza nienawiść na zawsze skończyła się braterstwem, na polu bitwy zawartem. Ale więcéjsmy dla naszej jedności uczynili przez to, że odrzuciliśmy od siebie mylne zasady ekonomii politycznej, zamierzające wynieść pomyślność jednego kraju na ruinach sąsiadów. Wiemy już, chwala Bogu! że zasadą bogactwa ludów jest praca, i że skrzętność naszych sąsiadów dla naszego dobra również jest potrzebna, jak nasza własna. Niech nikt nie kusi się nas rozłączać, bo nikomu się to nie uda. Pragniemy, aby zgoda braterska Anglii z Francją rozkrzewiła się w powszechnej zgodzie europejskiej, służąc za pewną i niez-

chwianą podstawę wszystkim innym przymierzom, które mają na celu utrzymanie międzynarodowych stosunków i szczęścia i godności ludów.« — Na toast wyniesiony na ministrów, odpowiedział lord Palmerston w ten sposób: »Zauważano, że zadanie mężów powołanych do kierowania interesami tego narodu, ma szczególne trudności, bo położenie ich jest dwojakie: raz winni oni mieć zaufanie rządu i posiadać poparcie ludu. Nigdy w ciągu całej historii angielskiej nie było zadanie to łatwiejszem jak dziś, bo nigdy nie było czasu, w którymby sympatya między koroną i narodem była ściślejszą, albo któraby w wyższym stopniu opierała się na najwznioślejszych uczuciach, zdobiących i uszlachetniających naturę ludzką. Jesteśmy przekonani, że chociaż zawarty pokój nie odznacza się ani powiększeniem kraju, ani kontrybucją jaką się nakłada na nieprzyjaciela zwyciężonego, ani następstwami, które niekiedy koniec wojny uświetniają, im bardziej się atoli zastanawiamy nad jego warunkami i im bardziej rozważymy niebezpieczeństwa otaczające Europę przy jej rozpoczęciu i porównamy dawniejsze położenie Turcji z obecnem, jakie wywołał zacny przyjaciel lord Clarendon przez nadzwyczajną zręczność, rozagę i sumienną oględność, tem bardziej się pokaże że ofiary poniesione nie były próżnemi, że szlachetne usiłowania ludu angielskiego osiągnęły odpowiednie rezultaty i że z zadowoleniem obejrzyć się możemy na przebyłą wojnę, jako i z ufnością spojrzeć na przyszłość.« — Na toast wzniesiony na ciała dyplomatyczne odpowiedział poseł turecki pan Mussurus w języku francuskim: »Pokój będzie tem trwalszym, że jest dla wszystkich chwalebny, a to dlatego, że zgadza się z przykazaniami sprawiedliwości. I w rzeczy samej nie masz nic, co by się bardziej z chwałą zgadzało, jak hold oddany sprawiedliwości.«

— Lord Wodehouse przeznaczony na posła do Petersburga był od lat trzech podsekretarzem w ministerstwie spraw zagranicznych i liczy lat 30.

Londyn, 9. Maja. — Times donosi: Cieszy nas mocno, że możemy donieść, iż królowa Pani chcąc naznaczyć aktem łaski pokój, ułaskawiła zupełnie wszystkie za zbrodnię stanu skazane osoby. W skutek tego Frost i spółnicy jego w r. 1839 winni zbrodni stanu uwolnieni zostaną.

— Onegdaj wykladał Kossuth w Birmingham konkordat austriacki.

Posiedzenie izby niższej z 6. Maja. — Podejmują na nowo debatę nad układem pokoju. Lindbay oświadcza, że układ pokojowy jest w każdym przypadku pomyślniejszym, aniżeli można się było spodziewać. Wyznaje, mówi, że był czas, gdzie wątpliwą rzeczą mu się zdawało, czy w ogóle będzie można chlubny otrzymać pokój, i że miłą było dla niego niespodzianką, gdy treść układu przeczytał. Szczególniej cieszy go reforma prawa morskiego, i wynurza lordowi Palmerstonowi podziękowanie za okazaną w czasie wojny jako i przy układaniu pokoju zręczność. W przeciwniej myśli odezwał się p. Phillimore, który nie chce przyjąć zasady, że neutralna flaga pokrywa nieprzyjacielską własność i dla tego wnosi, aby izba wynurzyła swój żal z powodu zmian prawa narodów, jakie przedsięwzięto bez zezwolenia parlamentu. Podniosły się rozmaite głosy przeciw i za układem pokoju, większość atoli przemówiła za nim twierdząc, że ponieważ układ pokoju odpowiada celowi rozpoczętej wojny, trzeba go uważać za zadowalający. Lord Palmerston twierdzi, że cel wojny: uwolnienie Turcji od dyplomatycznych i wojskowych napadów, i zapewnienie niezawisłości Sultana, osiągnięty został w zupełności w dwóch latach. Urządzenia przedsięwzięte dla Księstw Naddunajskich uważa za najlepsze dla interesów tych krajów. Równie śmie twierdzić, że urządzenia co do żeglugi Dunaju wypadają przynajmniej nad wszelkie inne, które dawniej w tej mierze czyniono, jako i to że Turcja lepszą na północ otrzyma granicę. Odwołując się dalej w mowie swojej na zapewnienie Orłowa, że Rosya w Mikołajewie nie będzie innych budowla okrętów prócz tych, co w układzie oznaczono, odpowiada lord Palmerston na zarzut uczyniony, że Czerkiesów porzucono i oddano Rosyanom, że pierw należy mieć aby dać, że czego się nie ma, nie można tego drugiemu oddawać. Z Szamylem, którego mieszkanie nie jest wcale brzeg morza Czarnego, lecz Daghestan nad morzem Kaspijskiem, nie zawarła Anglia żadnego układu, a że także nie stała w żadnym związku z Czerkiesami na północ Kubanu zamieszkałymi, nie masz przeto powodu, nakładania na Rosyan warunków. Co się tyczy fermanu reformy w Turcji, mówi lord Palmerston: że przyznając powszechnie, że ferman sultana tak w swęj osnowie jako i w układzie wszystkich życzeniom dogadza. Nad tem tylko wątpiano, czy wejdzie w wykonanie. Ferman jest instrumentem piśmiennym, na który układ pokojowy się odwołuje, i gdyby — czego się spodziewać nie należy — miał być odwołany albo nadwierzonym, służyłby mocarstwu sprzymierzonym prawo, zalić się przeciw temu. Kto, kończy mowca, bez uprzedzenia zastanowi się nad układem, przyjąć musi do przekonania, że co do pytania tureckiego wszystko to zrobiono, czego tylko mieli prawo żądać sprzymierzeni. Prócz tego kładzie Rosyanom zasuwkę na północ postanowienie zamieszczone w układzie co do wysp alandzkich. Układ ten nie zawiera nic takiego, z czegoby Anglia nie mogła być dumna i nie mogła się cieszyć. Lecz z odnowienia postanowienia co do prawa morskiego wiele spływa dla Anglii korzyści. Co do Włoch jest cieża, mówi mowca, aby austriacka i francuska okupacja w Włoszech się skończyła. Środek w osiągnięciu tego celu leży w usunięciu przyczyny, która ową okupację spowodowała. Przyczyną tą jest rząd niewłaściwy książąt włoskich. Jakkolwiek wielkie być mogą usterek w wewnętrznej administracji państwa kościelnego, nikt wszakże, kto zna osobiste przymioty papieża, nie przypisze usterek tych brakowi życia albo usposobieniu łagodnemu ze strony ojca św. Mężowie atoli, rządzący w imieniu papieża, dopuszczali się czynów tyrańskich i ucisku, na których bezecność nie ma dość mocnego wyrazu. Lord Minto, mówi dalej mowca, udzielił w czasie swęj misji o Niemczech rządowi włoskim rozumne i umiarkowane rady, które też niektóre rządy już wypełniać zaczęły, gdy rewolucja paryzka wybuchła, i zachęciła dzięki umysł Włoch do oparcia się każdemu porządkowi i do popelnienia bezpraw, zniewalających papieża opuścić stolicę. I chociaż wówczas dopuszczono się niektórych okrucieństw, jak to też w czasach takich być inaczej nie może, toć rząd prowizoryjny w Rzymie starał się im zapobiedz, i miasto ste od wielu lat nie było lepiej rządzone, jak podczas niebytności papieża. Później przywrócono rządy papieżkie, jednak nie bez użycia siły okupacji obcej wojskowej. Środek ten wówczas dał się może uniewinnić, nikt przecie nie będzie twierdził, że dalsze trwanie jego, nie widząc nawet,

zeszłego tylko wyjątkowo, rozwinęły się w ubiegłym kwartale na obszerniejszą skalę i objawiały uciążliwy a w niektórych przypadkach nawet śmiertelny charakter. W mniejszej ilości pojawiały się zapalenia i to najczęściej w organach oddechowych, w formie ostrych reumatyzmów. Tym częściej spostrzegano zwyczajne febry, wyraźne i ukryte, które zwykle powracały mimo najtroskliwszej pieczy. Skutki tychże, jakoto nabrzmienia mleczka, wątroby, wodna puchlina itd., były rzadkie. Ciężki kaszel, który w części zachodniej powiatu poznańskiego bardzo był rozpowszechniony, pojawiał się tu nader rzadko. Podobnież szkarlatyna w pojedynczych tylko pokazała się przypadkach.

Kecynia, 14. Maja. — Seminaryum dla nauczycieli elementarnych katolickich w obwodzie rejencyj tutejszej, urządzone będzie ostatecznie w zabudowaniu byłego klasztoru tutejszego. Dla rozprzestrzenienia miejsca do budowy dla powiększenia ogrodu poklasztornego, zakupiło król. kolegium szkolne prowincyalnie w tych dniach obszerny grunt, graniczący z wschodnią stroną klasztoru. Seminaryum to odpowie potrzebie powszechnie uznanej.

— Dobra Wapno, słynne z bogatego pokładu gipsowego, przejdą podobno na własność obcą. Właściciel tychże p. Wilkoński, sprzedaje je, jak powiadają, za cenę 500,000 tal.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 15. Maja. — W dalszym ciągnięciu IV. klasy 113. król. loteryi, padły 2 wygrane po 5000 tal. na Nra. 39,593 i 59,321; 4 wygrane po 2000 tal. na Nra. 10,153. 29,133. 43,200 i 46,309; 35 wygranych po 1000 tal. na Nra. 182. 1406. 1933. 4790. 6084. 11,784. 14,569. 14,983. 17,402. 21,261. 23,019. 27,540. 29,581. 31,880. 32,684. 33,208. 33,264. 37,562. 39,497. 40,007. 41,781. 48,006. 51,891. 59,677. 61,858. 63,687. 65,400. 66,656. 70,324. 70,869. 74,393. 77,336. 83,660. 87,616 i 89,767; 45 wygranych po 500 tal. na Nra. 2876. 3526. 4638. 7314. 7821. 8495. 9828. 10,547. 13,267. 13,477. 16,505. 18,120. 21,037. 23,901. 24,426. 24,855. 25,428. 27,161. 32,379. 39,233. 39,511. 39,997. 40,308. 41,058. 53,105. 53,341

Dnia 25. b. m. będzie w **Śremie** na korzyść ubogich.

Teatr amatorski i bal.

OBWIESZCZENIE.

Tegoroczny wiosenny targ na wełnę w Poznaniu odbędzie się w dniach od 12. do 14. Czerwca r. b. Składanie wełny na starym Rynku z dniem 8. Czerwca rozpocząć się może, i od tego dnia wszystkie wagi wprowadzą się w ruch.

Assygnacje na miejsca do składania na Rynku, jako i do składania w sali w budynku wagi, tudzież łaty do stawiania namiotów wydawane będą w wadze ratuszowej.

Poznań, dnia 10. Maja 1856.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE

W regulaminie dotyczącym się dostarczania gazu do prywatnego użytku ustanowiono:

§. 1.

Kto życzy sobie gazu do prywatnego użytku, winien po poprzednim piśmiennym zgłoszeniu się, skutecznie swe zamówienie w biurze zakładu gazowego wedle formularza, który w rzeczonym biurze bezpłatnie dostanie.

Zamówienie to nastąpić może tylko na mocy regulaminu, a gdy uskuteczni się, osiągnie prawo formalnej ugody.

§. 2.

Urządzenie prywatnych światel, wszystkie naprawy i zmiany uskuteczni zakład gazowy. Ponieważ tym przepisem w wielu przypadkach zadosyć nie uczyniono, zwracamy publiczności na to uwagę, że, jeżeli urządzenia w gruntach prywatnych nie będą ani przez zakład gazowy wykonane, ani przez tenże wyraźnie dozwolone, gaz dotyczącym gruntem odmówionym zostanie.

Poznań, dnia 8. Maja 1856.

Zakład oświetlenia gazem miasta Poznania.



Wielce Szanownych Panów Akcyonaryuszów Towarzystwa ku ulepszeniu koni, bydła i owiec w W. X. Poznańskim, którzy składkę bezpośrednio na moje ręce zapłacić wolą, upraszam uprzejmie o przysłanie takowej przed 1. Czerwca t. r., w tym bowiem dniu zaległe wówczas jeszcze składki przez wypłatę pocztową ściągać zaczne.

Max Braun,
w imieniu Dyrekcyi.

Do leczenia syfilitycznych, cierpiących na chorobliwe mokrzenie, części rodne i wyrzuty skórne, znajduje się codziennie w domu z rana od 6. do 10., po południu od 2. do 5.

Dr. August Loewenstein,
w Rynku Nr. 53. na I. piętrze.

Stare okragłe dachówki są do przedania pod Nr. 24. Wronieckiej ulicy.

Walne Zebranie Towarzystwa Pomocy Naukowej powiatu Inowrocławskiego odbędzie się w Inowrocławiu w lokalu P. Wituskiego dnia 2. Czerwca r. b. o godzinie 10tej rano, na które tak szanownych członków jako też osoby chcące do Towarzystwa przystąpić, Komitet powiatowy zaprasza.

Inowrocław, dnia 5. Maja 1856.

Towarzystwo Dam Śgo Wincentego a Paulo w Śremie poleca Panom Gospodarzom znaczny swój zapas **wanuchów**, miechów i t. p. wyrobów z płótna i drelchu. Zamówienia odbiera Pani **Konikiewicz.**

Filolog, który też na klawikorcie, w języku francuskim, angielskim i włoskim gruntownie uczyć potrafi, szuka umieszczenia jako nauczyciel domowy. Bliższe wiadomości w Expedycyi gazety.

Doskonali urzędnik gospodarczy, który dotychczas zostaje w obowiązkach jako inspektor i zarządca lasów, szuka podobnego miejsca od Św. Jana r. b. — Tenże jest wolny od wojska, posiada obadwa języki krajowe i najlepsze świadectwa. Bliższą wiadomość poda księgarnia

J. B. Lange w Gnieźnie.

Un valet de chambre, de même bon cuisinier, muni de bons certificats, parlant plusieurs langues, désire se placer chez une famille, qui voyage, et prie d'avoir la bonté, d'adresser les lettres: **Poznań, Bazar J. J.**



Dla emigrujących.

Dnia 1. i 15. każdego miesiąca wysyłane zostają niemieckie okręty do

Ameryki i Australii, do której to ekspedycyi wydaję **natychmiast** obowiązujące kontrakty.

Podagenci, którzyby w tej mierze pełnomocnictwo uzyskać chcieli, mogą się do mnie zgłosić w listach frankowanych.

Król. konces, Główny Agent

S. J. Auerbach w Poznaniu,
handel żelaza.

Wszelkie gatunki amerykańskiej kukurydzy (zab koński) i południowo-niemiecką kukurydzę poleca **Teodor Baarth.**

Mały jęczmień

poleca do siewu **Heimann Marcus,**
na rogu Rynku i Wronieckiej ulicy 91.

Lokal handlowy Chwaliszewo Nr. 1., zajęty obecnie przez pana Łabędzkiego, jest do wynajęcia od 1. Października r. b.

59,600. 59,723. 60,813. 60,861. 64,926. 65,543. 73,245. 73,284. 73,494. 76,061. 76,879. 76,979. 77,161. 81,271. 85,678. 86,204. 87,605. 87,702 i 88,726; 61 wygranych po 200 tal. na Nra. 811. 1413. 2374. 3646. 5191. 5636. 6229. 10,711. 12,053. 13,269. 14,050. 15,336. 16,350. 17,399. 17,416. 18,536. 20,919. 20,926. 26,819. 28,100. 29,927. 31,082. 31,794. 33,470. 33,971. 35,134. 36,258. 41,342. 42,809. 44,232. 49,263. 50,443. 52,161. 52,590. 52,728. 54,793. 55,019. 55,284. 57,124. 57,882. 59,324. 60,210. 61,857. 62,221. 67,588. 68,974. 72,513. 73,366. 73,489. 74,830. 79,368. 80,475. 81,061. 81,320. 82,126. 85,656. 85,986. 86,211. 87,938. 89,495 i 89,499.

Przybyli do Poznania 16. Maja.

BAZAR: Wolff z Rawy, hr. Bniński z Samostrzela, hr. Kwilecki z Ober-Zedlitz, Budziszewski z Xiąża.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Hübner z Sprotawy, Brön z Berlina, Martinstein z Brukseli, Bärwald i Walter z Nakla.

HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA: Lalewicz z Gowarzewa, Węsierski z Słupi, Zettwitz z Głogowa, Zakrzewska z Ziskowa, Brissing z Szczecina.

HOTEL BAWARSKI: Lauterbach z Kistrzyna, Bieczyński z Grąbiewa, Howiecki z Rynska.

HOTEL DU NORD: Ożegalski z Gościejewa, Moszczeński z Wydzierzewie, Kantak z Szubina, Habermann z Bydgoszczy, Gozimierski z Ceraadza.

POD CZARNYM ORŁEM: Wiese z Ciszkowa, Hadke z Wir, Swinarski z Gołaszyna, Bronikowski z Wilkowa, Rychlewski z Węgorzewa.

HOTEL PARYŻKI: Bienkowski z Smuszewa.

HOTEL BERLIŃSKI: Haake z Nowiec, Czarnowski z Świdnicy, Sawiński z Posadowa, Beyer z Nikolicowa, Wollmann z Milicza.

POD BIAŁYM ORŁEM: Burghardt z Gortatowa, Grabowski z Uchorowa, Sellentin z Rogoźna i Friedrich z Szczodrochowa.

POD TRZEMA LILIAMI: Dutkiewicz z Kamieńca.

HOTEL KRUGA: Grödmann z Rakówka, Weber z Fuchtmühle.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Beczwarzewski z Wierzonki, przy Działowym placu Nr. 9.; misyonarz Reguński z Warszawy, ul. Długa Nr. 1.; Krumbach z Berlina, ul. Magazynowa Nr. 15.

Wina z jablek przeszloroczne i dawniejsze, w najlepszym gatunku, które nie tylko na bowle i jako napój delikatny w lecie mogą być polecane, ale nawet dla chorych są słynnie znane i zapobiegają niejednej różnej kuracji. — Wszelkie polecenia wykonane zostaną prędko i rzetelnie.

Driesen w N. (Drezdenko) w Maju 1856.

M. Wegner.

Oceł winny z jablek, bardzo tęgi, poleca fabryka oktu **M. Wegnera.**
w Driesen w Nowej - Marchii.

U kupca Weychana w Mur. Goślinie leży pudełko zawierające drobny ubiór kobiecy z napisem „Marine w Rogoźnie.” Właściciel zechce się zgłosić po odebranie.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 15. Maja 1856.	Sto pa- „Ct	Na pr. kurant	
		papie- ranci.	gotowi- zna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	101
dito z roku 1850.	4½	101½	—
dito z roku 1852.	4½	101½	—
dito z roku 1853.	4	—	96½
dito z roku 1854.	4½	101½	—
Oblię długu skarbowego	3½	—	86½
dito premii handlu morskiego	3½	150	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3½	84	—
dito miasta Berlina	4½	101	—
dito dito	3½	—	84½
dito dito	3½	—	94½
dito dito	3½	—	91½
dito Prus Wschodnich	3½	—	99½
dito Pomorskie	3½	93½	—
dito W. X. Poznańskiego	4	—	90½
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	90½
dito Szląskie	3½	89½	—
dito Prus zachodnich	3½	—	87½
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	95½
Louisdory	—	—	110½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	98½

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

	Dnia 16. Maja 1856 r.			
	od	do	tal. 1/2gr.	tal. 1/2gr. 1/2fo
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	4	—	4	5
Pszonicy średniej	3	—	3	5
Pszonicy ordynaryjnej	—	—	—	—
Żyta przedniego, szefel	3	6	3	10
Żyta pośledniego	2	25	3	2
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	20	1	27
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	1	5	1	10
Masła, garniec	2	25	—	—
Koniczyna czerwona	23	—	24	—
Koniczyna biała	—	—	—	—
Siana, centnar	—	27	6	1
Słomy, kopa po 1200 funt	10	—	—	—
Spirytusu (beczka 120kw.) 80% Tral.	—	—	—	—
dnia 15. Maja	27	25	—	28
dnia 16.	—	—	—	—